

Sygn. akt I ACa 394/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Beata Bijak-Filipiak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko A. K. (1) i I. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt I C 1/12

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanych A. K. (1) i I. K. na rzecz powódki D. G. kwotę 63.831,86 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące osiemset trzydzieści jeden złotych osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2010 roku z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) oddala wniosek pozwanych o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 394/13

## UZASADNIENIE

Powódka D. G. domagała się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, mocą którego pozwani zostaną zobowiązani do solidarnej zapłaty na jej rzecz kwoty 101 426,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazywała, iż jej roszczenie ma charakter regresowy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w K.z dnia 18 września 2002 roku, sygn. akt

I C 286/01, zasądzono od Z. G., D. G., A. K. (1), I. K. solidarnie na rzecz M. K. kwotę 65 342,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2001 roku oraz kwotę 17 182,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W toku postępowania egzekucyjnego D. G. uiściła kwotę łącznie 169 876,51 zł. A. K. (1) i I. K. zwrócili jej natomiast kwotę 15 325,84 zł. Powódka wezwała pozwanych do zapłaty, okazało się to jednak bezskuteczne.

Nakazem zapłaty z 23 listopada 2011 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w C. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od tegoż nakazu zapłaty pozwani A. K. (1) i I. K. wnieśli sprzeciw, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwani podnosili, iż ich ewentualna odpowiedzialność nie ma charakteru odpowiedzialności solidarnej. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia. Jednocześnie jednak wskazali, że roszczenie, którego skutecznie może domagać się powódka w stosunku do pozwanej, wynosi 72 493,85 zł oraz że D. G., płacąc weksel, nabyła roszczenie m.in. w stosunku do A. K. (1). Zarzucali też, że powódka w toku postępowania egzekucyjnego uiściła tylko kwotę 162 311,71 zł, w tym 17 324,00 zł przekazaną jej przez pozwanego A. K. (1).

Na rozprawie w dniu 9 października 2012 roku powódka zmodyfikowała żądanie pozwu w ten sposób, że domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 23 lipca 2007 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanych A. K. (1) i I. K. solidarnie na rzecz powódki D. G. kwotę 63 831,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym i dalszymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości od dnia 12 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 3 195,36 zł tytułem kosztów sądowych i nie obciążył powódki kosztami procesu w części oddalającej powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 18 września 2002 roku Sąd Okręgowy w K. wydał wyrok w sprawie o sygn. akt I C 286/01 z powództwa M. K. przeciwko Z. G., D. G., A. K. (1) i I. K.. Wyrokiem tym Sąd zasądził od wszystkich pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 65.342,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 czerwca 2001 roku oraz kwotę 17 182,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałej części Sąd umorzył postępowanie. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Z. prowadził postępowanie egzekucyjne o sygn. akt I Km 1652/02 z nieruchomości stanowiącej własność D. G.. Powódka D. G. spłaciła zadłużenie w kwocie łącznie 162 311,71 zł poprzez wpłaty kwot: 80 000 zł, 45 000 zł, 25 000 zł, 10 000 zł, 911 71 zł, 1 400 zł. Postanowieniem z dnia 20 lipca 2006 roku komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne z nieruchomości. Małżonkowie K. uiścili na rzecz D. G. tytułem roszczenia regresowego kwotę 17 324,00 zł poprzez wpłaty kwot: 4 000 zł w dniu 13 września 2007 roku, 9 324 zł w dniu 14 kwietnia 2008 roku, 2 000 zł w dniu 13 czerwca 2008 roku, 2 000 zł w dniu 13 sierpnia 2008 roku. Pomimo podejmowanych przez powódkę prób ugodowego załatwienia sprawy pozwani A. K. (1) i I. K. nie dokonali spłaty pozostałej części należności.

W ocenie Sądu pierwszej instancji odpowiedzialność pozwanych wynika z treści art. 376 § 1 i § 2 kc. Twierdzenia A. K. (1), iż nie poczuwa się do spłaty, „bo spłacił inne długi związane z firmą” nie uznał Sąd za uprawnione, bowiem przedmiotem niniejszego postępowania były tylko rozliczenia regresowe w związku z wierzytelnością M. K., stwierdzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. w sprawie o sygn. akt I C 286/01.

Nie uwzględnił Sąd zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia stojąc na stanowisku, iż roszczenie zwrotne między dłużnikami przedawnia się według zasad odnoszących się do łączącego ich wewnętrznego stosunku prawnego. W braku takich uregulowań roszczenie to w przypadku spraw cywilnych przedawnia się z upływem lat dziesięciu (art. 118 kc). Nawet gdyby przyjąć, że roszczenie będące przedmiotem niniejszej sprawy jest związane z prowadzeniem

działalności gospodarczej i że zastosowanie znajduje trzyletni termin przedawnienia, to zarzut przedawnienia nie zostałby uwzględniony na podstawie art. 5 kc. W ocenie Sądu skoro D. G. spłaciła całe zadłużenie powstałe względem M. K. i zaciągnęła na ten cel kredyt to byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, aby pozwani A. K. (1) i I. K. w żadnym stopniu nie przyczynili się do spłaty tego zobowiązania.

Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki D. G. kwotę 63 831,86 zł według wyliczenia 162 311,71 zł : 2 – 17 324 zł. Odsetki ustawowe Sąd zasądził od dnia 12 stycznia 2010 roku tj. od daty odbioru przez pozwanych wezwania do zapłaty.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyli pozwani wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa również co do kwoty 63 831,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty i zmianę rozstrzygnięcia w zakresie pkt. 3 i 4 co do kosztów postępowania i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu wedle norm przepisanych za pierwszą instancję, nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą. Jako żądanie ewentualne skarżący złożyli wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucali:

1) naruszenie prawa materialnego art. 32 prawa wekslowego poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie, że powódka nabyła roszczenie regresowe oparte o weksel przeciwko pozwanym, podczas gdy roszczenie to nabyła wyłącznie przeciwko swojemu mężowi i Z. G.;

- w wypadku nie podzielenia przez Sąd powyższego zarzutu pozwani podnoszą dalsze zarzuty:

2) naruszenie prawa materialnego art. 32 prawa wekslowego w związku z art. 70 ust. 1 prawa wekslowego poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia wekslowego w stosunku do pozwanego A. K. (1);

3) naruszenie prawa materialnego, a to art. 376§1 kc poprzez jego wadliwą wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu, że dłużnicy solidarni odpowiedzialni są za zaspokojenie roszczenia regresowego solidarnie oraz nie dokonanie podziału świadczenia spełnionego przez powódkę na równe części;

4) naruszenie prawa materialnego poprzez wadliwe zastosowania art. 118 kc i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia w stosunku do pozwanej I. K..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, oparty w znacznej mierze o okoliczności niesporne oraz dokumenty, które nie były przez strony kwestionowane. Pozwani w apelacji nie kwestionują też ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny koryguje jedynie ustalenie dotyczące zapłaty kwoty 17 324 zł, bowiem jak wynika z dowodów wpłaty (K- 47) zapłaty dokonał A. K. (1), a nie – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – małżonkowie K.. Z ową drobną korektą Sąd Apelacyjny bez zbędnego powielania podziela przedstawiony wyżej stan faktyczny i bez zbędnego powielania przyjmuje go za własny.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego (z wyjątkiem dotyczących przedawnienia) są w dużej mierze uzasadnione, aczkolwiek ich uwzględnienie nie zmienia w zasadniczy sposób pozycji pozwanych, a w żadnym wypadku nie powoduje zwolnienia ich od odpowiedzialności z tytułu zapłaty przez powódkę zasądzonej wyrokiem z dnia 18 września 2002 r. (I C 286/01) kwoty.

Odpowiedzialność pozwanych oparta jest na różnych podstawach prawnych, stąd zasądzenie należnej sumy nie mogło zostać dokonane według zasad regulujących solidarność dłużników.

Co do zasady między dłużnikami będącymi poręczycielami wekslowymi ma zastosowanie art. 376 kc. W doktrynie, jak słusznie akcentowali pozwani w sprzeciwie, jest przyjęte, iż roszczenie zwrotne dłużnika, który dokonał zapłaty w

charakterze współporęczyciela, nie ma charakteru wekslowego (tak: Adam Szpunar: Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wydawnictwo Prawnicze W-wa 2001, s. 173; Ignacy Rosenbluth: Komentarz Prawo wekslowe PIA PRINT s.c. W-wa 1994, s. 228). Zatem, jeżeli jeden ze współporęczycieli spełnił świadczenie, treść istniejącego między nimi stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od drugiego poręczyciela. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, poręczyciel, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych (art. 376 kc).

Jak wynika z weksla podpisanego przez powódkę i pozwaną I. K. obie panie poręczyły zobowiązanie wekslowe dłużników. Z treści tegoż stosunku nie wynika by którakolwiek z poręczycielek ograniczona była do jakiegokolwiek części, ani też (co niesłusznie podnoszą pozwani) by każda z poręczycielek poręczała tylko dług swego małżonka. Powódce zatem służy w stosunku do pozwanej I. K. roszczenie o zwrot połowy tego, co zapłaciła jako poręczyciel.

Roszczenie powódki w stosunku do wierzycieli wekslowych (pозwanego A. K. (1), ale także Z. G.) ma swe źródło w treści art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U.36.37.282 ze zm.) stanowiącego, iż poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, nabywa prawa, wynikające z wekslu, przeciw osobie, za którą poręczył. Innymi słowy powódka spłacając roszczenie wekslowe weszła w prawa wierzyciela wekslowego (M. K.), a zatem przysługuje jej roszczenie do obu dłużników o zapłatę całej kwoty wynikającej z weksla.

Ustosunkowując się do zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia przyjąć należy, iż zarzut ten jest nieuprawniony.

Jeśli chodzi o wierzytelność przysługującą jej w stosunku do pozwanej I. K. to zastosowanie mają ogólne reguły dotyczące przedawnienia roszczeń, a zatem art. 118 kc. Zgodnie z treścią art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Sformułowanie "roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej" nie upoważnia do przyjęcia tezy, że przepis ten w części przewidującej trzyletnie przedawnienie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma zastosowanie tylko w stosunkach między przedsiębiorcami. Zróżnicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 kc nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna "zwykła" czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106). Roszczenie powódki w stosunku do pozwanej I. K. wynika z faktu dokonania przez nią poręczenia wekslowego, a nie z prowadzonej działalności gospodarczej.

Jeśli natomiast chodzi o wierzytelność przysługującą powódce przeciwko A. K. (1) to powoływany przez pozwanych przepis art. 70 prawa wekslowego przewiduje trzy grupy przedawnień roszczeń wekslowych stanowiąc, iż:

- roszczenia przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla;
- roszczenia posiadacza wekslu przeciw indosantom i wystawcy ulegają przedawnieniu z upływem roku, licząc od dnia protestu, dokonanego w należywym czasie, w przypadku zaś zastrzeżenia "bez kosztów" - licząc od dnia płatności;
- roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy ulegają przedawnieniu z upływem sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym indosant wykupił weksel albo w którym sam został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Wstępnie godzi się podnieść, iż przepisy o przedawnieniu wekslowym (w/w art. 70 prawa wekslowego) nie tworzą zamkniętej całości. Przedawnienie określone tą normą nie obejmuje całokształtu zobowiązań wekslowych, lecz jedynie pewne roszczenia przysługujące wierzycielowi przeciw konkretnym dłużnikom, w pozostałym zakresie obowiązują zasady rządzące przedawnieniem według prawa cywilnego (tak: Adam Szpunar: Komentarz ...s. 230).

Analizując roszczenie powódki przeciwko A. K. (1) stwierdzić należy, iż nie podpada ono pod wskazaną normę. Nie należy do wskazanej wyżej grupy pierwszej jako, że A. K. (1) wystawił weksel własny i nie jest on akceptantem. Nie należy też do wskazanej wyżej drugiej grupy jako, że z kolei te roszczenia przysługują tylko posiadaczowi weksla, którym niewątpliwie powódka nie jest. Oczywiście też rzeczą jest i to, iż roszczenie powódki nie należy do wskazanej wyżej grupy trzeciej.

Skoro roszczenie powódki w stosunku do A. K. (1) przedawnia się według zasad rządzących przedawnieniem według prawa cywilnego to zastosowanie winien mieć art. 118 kc. Powielić w tym miejscu należy wyżej przedstawione rozważania odnośnie niezakwalifikowania roszczenia powódki jako wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powódka zapłaciła łącznie 162 311,71 zł. Od kwoty tej należy odjąć zasądzone wyrokiem z 18 września 2002 r. koszty sądowe w wysokości 17 182,20 zł, co daje różnicę: 145 129,51 zł. Powódka nie ma bowiem roszczenia o zwrot kosztów sądowych, bowiem mogła nie dopuścić do tego, iż występowała w procesie w charakterze pozwanej albo co najmniej nie dać podstaw ku wytoczeniu przeciwko niej powództwa (art. 101kpc).

Połowa ze 145 129,51 zł wynosi: 72 564,75 zł i jest to kwota roszczenia powódki w stosunku do współporęczycielki I. K..

Stosując te same dane wyjściowe roszczenie powódki w stosunku do pozwanego A. K. (1), jego odpowiedzialność przedstawia się następująco: z tytułu weksla powódka zapłaciła 145 129,51 zł(zob. wyżej). Po odjęciu od tej kwoty zapłaconej przez A. K. (1) sumy 17 324 zł powstaje różnica w kwocie 127 805,51 zł. I jest to wysokość roszczenia powódki przysługującego przeciwko dłużnikom wekslowym.

Tylko marginalnie dodać należy, iż inną rzeczą jest to, iż w sytuacji zwrotu powódce całej zapłaconej kwoty A. K. (1) miałby stosowne roszczenie regresowe przeciwko współdłużnikowi Z. G..

Zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota mieści się w wyżej przedstawionych kwotach wynikających z wyliczeń dokonanych przez sąd odwoławczy, a po przeprowadzeniu dalszych regresów odpowiada w zasadzie sumie, którą winna uzyskać powódka. Jedyną zmianą, którą obowiązany był dokonać Sąd Apelacyjny był sposób zasądzenia należnej powódce kwoty.

Zgodnie z treścią art. 369 kc zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis prawa nie stanowi o solidarności wystawcy weksla i poręczyciela w stosunku do innego poręczyciela, który spłacił należność wekslową. Również nie zostało wykazane by pozwani poprzez czynność prawną nałożyli na siebie takie uprawnienie, w żadnym wypadku obowiązku tego nie spełnia sprecyzowanie w ten sposób żądania pozwu. Zasądzenie należnej powodom kwoty w sposób określony w art. 376 kc stanowi naruszenie prawa materialnego, które sąd odwoławczy obowiązany jest stosować z urzędu. Z tego też względu Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok, zasądził tą samą kwotę 63 831,86 zł stosując po stronie pozwanych regulację odpowiedzialności in solidum.

Z podanych powodów na podstawie art. 385 kpc oraz art. 386§1 kpc orzeczono jak w sentencji.

Zmiana dokonana przez Sąd odwoławczy jest nieznaczną i wynika w głównej mierze z konieczności korekty błędu Sądu pierwszej instancji. Pozwala to na przyjęcie, iż de facto powódka wygrała postępowanie odwoławcze, co w sytuacji gdyby poniosła koszty postępowania odwoławczego uzasadniałoby zastosowanie regulacji z art. 100 zdanie drugie kpc. Zatem wniosek pozwanych zawarty w apelacji o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu winien ulec oddaleniu.